

Janusz Tandecki

Migracje ludności do Torunia w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych

Rocznik Toruński 31, 7-26

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Migracje ludności do Torunia w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych

Janusz Tandecki

Problem migracji ludności do miast pruskich oraz – co jest z tym ściśle związane – istniejących w tych ośrodkach stosunków narodowościowych od dawna budził zainteresowanie historyków. Warto w tym miejscu podkreślić, że na rozmiar tego zjawiska wpływ miały zarówno władze państwowe i miejskie prowadzące z reguły politykę sprzyjającą uzupełnianiu naturalnych, często bardzo dużych w omawianym okresie strat ludnościowych, działania różnych miejskich korporacji zawodowych walczących jednak przede wszystkim o niedopuszczenie do powstania na miejscu zbyt silnej konkurencji ze strony nowych przybyszów, jak i kataklizmy, na które ludzie nie mieli większego wpływu, takie jak wojny, zarazy czy okresy nieurodzaju i głodu, które również często były powodem masowego przenoszenia się ludności z jednego ośrodka miejskiego lub wiejskiego do innego¹.

Jednymi z pierwszych historyków, którzy szerzej zajęli się tą tematyką w odniesieniu do Prus, byli Arthur Semrau – interesował się pochodzeniem mieszczan elbląskich² – i Erich Keyser, badający za-

¹ Szerzej na ten temat zob. R. Gerber, *Die Einbürgerungsfrequenzen spätmittelalterlichen Städte im regionalem Vergleich*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter. Migration und Austausch in der Städtelandschaft des alten Reiches (1250–1550)*, Zeitschrift für Historische Forschung, Beiheft 30, Berlin 2002, s. 254–255.

² A. Semrau, *Die Herkunft der Elbinger Bevölkerung von der Gründung der Stadt bis 1353*, Mitteilungen des Cöppernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thom (dalej cyt. MCV), 32, 1924, s. 9–62.

ludnienie Gdańska w XIII i XIV w. W swych badaniach oparli się oni m.in. na analizie zachowanych z tego czasu nazwisk odmiejscowych³. Jeżeli idzie o Toruń, to zagadnienia te pierwsi szerzej poruszyli m.in. Georg Bender i Karol Górski⁴. Później studia nad ludnością miejską i jej migracjami do Prus i Torunia były kontynuowane również przez innych badaczy, wśród których wymienić należy przede wszystkim Theodora Pennersa, Tomasza Jasińskiego i Krzysztofa Mikulskiego⁵.

Pierwsi osadnicy, którzy przybyli do Torunia, wywodzili się ze Złotoryi i leżącej w jej pobliżu Legnicy⁶. Generalnie brak jednak z okresu średniowiecza dla interesującego nas ośrodka miejskiego bezpośredniego przekazałów o pochodzeniu osiedlających się w nim obywateli (listy osób przyjętych do prawa miejskiego zachowały się tu – podobnie zresztą jak w części innych miast z tego regionu⁷ – znacz-

³ E. Keyser, *Die Bevölkerung Danzigs und ihre Herkunft im 13. und 14. Jahrhundert*, Pfingstblätter des Hansischen Geschichtsvereins, 15, 1924, s. 1–93. Po II wojnie światowej badacz ten częściowo podsumował dyskusję na temat pochodzenia mieszczan państwa zakonnego w Prusach w artykule *Die Herkunft der städtischen Bevölkerung des Preußenlandes im Mittelalter*, Zeitschrift für Ostforschung, 6, 1957, 4, s. 539–557.

⁴ G. Bender, *Archivalische Beiträge zur Familien-Geschichte des Nikolaus Copernicus. Nebst Beilagen*, MCV, 3, 1881, s. 63–126; K. Górski, *Historia polityczna Torunia do roku 1793* (nadbitka z *Dzieje Torunia*), Toruń 1933, s. 6–13.

⁵ T. Penners, *Untersuchungen über die Herkunft der Stadtbewohner im Deutsch-Ordenland Preußen bis in die Zeit um 1400*, Deutschland und der Osten. Quellen und Forschungen zur Geschichte ihrer Beziehungen, Bd. 16, Leipzig 1942; T. Jasiński, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Poznań 1982, s. 71 n., który też podsumował wyniki badań wymienionych wcześniej autorów, oraz tegoż, *Początki Torunia na tle osadnictwa średniowiecznego*, Zapiski Historyczne, t. 46, 1881, z. 4, s. 5–34; K. Mikulski, *Struktura etniczna mieszkańców i status społeczny ludności pochodzenia polskiego w Toruniu od końca XIV w. do połowy XV wieku*, Roczniki Historyczne, 63, 1997, s. 111 n. Por. też J. Małek, *Migracje ludności niemieckiej, polskiej i litewskiej na ziemię pruskie w XIII–XVIII wieku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 4, 2003, s. 431–441.

⁶ T. Jasiński, *Początki*, s. 28–29.

⁷ Z miast pruskich z okresu średniowiecza zachowały się księgi przyjęć obywateli do prawa miejskiego m.in. z Braniewa (1345–1599), Głównego Miasta Gdańska (1364–1433), Malborka (1398–1769), Młodego Miasta Gdańska (1400–1455), Kwidzyna (od 1480 r.) i Barcian (Bartenstein, 1397–1533), E. Keyser, *Die Herkunft*,

nie później, gdyż dopiero od 1627 r. i nie zawierają one danych o miejscu pochodzenia przybyszów)⁸. Th. Penners znalazł potwierdzenie w źródłach, że w latach 1300–1350 przybyły do Starego Miasta Torunia 52 osoby, przede wszystkim z ziem niemieckich, pruskich i Śląska⁹. Z kolei E. Keyser, wykorzystując również m.in. badania Th. Pennersa, ustalił, że w następnym okresie, to jest od 1351 do 1400 r., większość osób przybyła do Starego Miasta Torunia wywodziła się z terenów państwa zakonnego w Prusach (28 %) oraz środkowo-wschodnich Niemiec (23), Śląska (12), Westfalii (4), Saksonii i Turynгии (2), a także Czech i Moraw (2), a tylko pojedynczy mieszkańcy miasta pochodzili wówczas z terenów nadbałtyckich, Polski czy Holandii¹⁰. Dane te w zasadzie są zgodne z liczbami, które podał B. Ristau, autor mapy ilustrującej pochodzenie mieszczan toruńskich do 1425 r., opublikowanej w wydanym w 1988 r. historyczno-geograficznym atlasie Prus. Według ustaleń tego badacza do 1425 r. osiedliło się w mieście 954 mieszkańców spoza Prus, w tym 228 osiadło tu przed dżumą 1348/1349 r., a 726 przybyło tu już po tej epidemii. W tym drugim okresie, co zgodne jest z ustaleniami E. Keysera, najwięcej nowych mieszkańców Torunia wywodziło się – ciągle nie uwzględniając w tych obliczeniach przybyszów z terenu państwa zakonnego – z obszarów Rzeszy (156 osób) oraz wschodnich (60) i zachodnich Niemiec (39), Rusi (15) i Westfalii (13)¹¹. Z kolei dla czasów nowożytnych udało się ustalić na podstawie spisów opra-

s. 540–541. Szerzej na ten temat zob. S. Gierszewski, *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej*. Warszawa 1973, s. 16 n., oraz R. Ch. Schwinges, *Neubürger und Bürgerbücher im Reich des späten Mittelalters: Eine Einführung über die Quellen*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter*, s. 17 n.

⁸ Por. A. Semrau, *Die Bürgerlisten der Stadt Thorn aus dem 17. Jahrhundert*, MCV, 27, 1919, s. 66–82; 28, 1920, s. 40–70.

⁹ Th. Penners, *Untersuchungen*, s. 62.

¹⁰ E. Keyser, *Die Herkunft*, s. 553. Dane te nieco różnią się od liczb podawanych przez T. Pennersa. *Untersuchungen*, s. 62.

¹¹ B. Ristau, *Stadtbewohner des Ordenslandes Preußen bis 1425 nach bezeugten Herkunftsangaben Stadt Thorn. Einzugsbereich aus Orten ausserhalb Preußens*, [w:] *Historisch-geographischer Atlas des Preußenlandes*, Lieferung 12, hrsg. v. G. Mortensen, R. Wenskus, H. Jäger, Wiesbaden-Stuttgart 1988.

cowanych przez A. Semraua, że od 1627 do 1660 r. obywatelstwo Torunia osiągnęło w sumie 789 osób obcych i 417 miejscowych, czyli że w tym okresie co roku liczba mieszkańców tego ośrodka zwiększała się o około 80–100 osób. Te ostatnie dane mogą być jednak trochę mylące, gdyż w tym czasie w Toruniu nawet ludzi tu urodzonych, jeżeli ojciec nie był pełnoprawnym obywatelem miasta, traktowano jako zamiejscowych¹². Osoby z pełnym prawem miejskim, czyli patrycjat i posiadające prawo miejskie pospółstwo, stanowiły wówczas około jednej czwartej zaludnienia miasta (28 %). Oprócz tego niektórzy mieszkańcy przedmieść posiadali tzw. małe prawo miejskie, bez obowiązku składania przysięgi, które pozwalało im m.in. na prowadzenie określonej działalności gospodarczej w mieście¹³.

Wnioski poszczególnych badaczy na temat zamieszkujących w średniowiecznym Toruniu lub przybywających do tego miasta osób, wyciągane przede wszystkim ze źródeł pośrednich, nie zawsze były jednoznaczne i – w zależności od narodowości i nastawienia historyków – często budziły gorące dyskusje. Przykładem tego mogą być prace wspomnianego już Georga Bendersa i Stanisława Kujota, oparte wprawdzie na identycznych archiwaliach, ale zawierające już zupełnie odmienne liczby torunian narodowości niemieckiej i polskiej. Rozbieżności te wynikały przede wszystkim m.in. z tego, że najczęściej głównym źródłem przy takich badaniach były imiona i nazwiska mieszczan, a podstawę obliczeń stanowiło tzw. kryterium imionowe, które używane bezkrytycznie, bez uwzględnienia stosunków ustrojowych i społecznych panujących w średniowiecznym Toruniu, musiało

¹² S. Gierszewski, *Obywatele*, s. 51.

¹³ T. Jasiński, *Przedmieścia*, s. 48 n.; S. Gierszewski, *Obywatele*, s. 32; S. Cackowski, *Terytorium, ludność, władze miejskie*, [w:] *Historia Torunia*, t. 2, cz. 2: *W czasach renesansu, reformacji i wczesnego baroku (1548–1660)*, red. M. Biskup, Toruń 1994, s. 16. Szerzej na ten temat zob. E. Isenmann, *Bürgerrecht und Bürgeraufnahme in der spätmittelalterlichen und frühneuzeitlichen Stadt*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter*, s. 203–249; U. Meier, *Gemeinnutz und Vaterlandsliebe. Kontroversen über die normativen Grundlagen des Bürgerbegriffs im späten Mittelalter*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter*, s. 53–51, i G. Dilcher, *Bürgerrecht und Bürgergeld als städtische Verfassungsstruktur*, tamże, s. 83–97.

prowadzić do tak rozbieżnych konkluzji¹⁴. Dlatego też już na początku tych rozważań trzeba podkreślić, że nie wszystkie omawiane tu zjawiska demograficzne, kształtujące w efekcie zaludnienie Starego i Nowego Miasta Torunia oraz jego przedmieść, dadzą się do końca określić ilościowo.

Liczba mieszkańców poszczególnych miast w średniowieczu zależała najczęściej od stopnia rozwoju gospodarczego danego ośrodka, jego położenia geograficznego i usytuowania przy jakimś bardziej znaczącym szlaku handlowym, a także – co było szczególnie ważne ze względu na wysoką śmiertelność ówczesnego społeczeństwa miejskiego – od imigracji z zewnątrz. Należy pamiętać, że średniowieczne miasta pruskie miały w zasadzie ujemny bilans przyrostu naturalnego i z tego powodu mogły się rozwijać przede wszystkim dzięki napływowi nowych mieszkańców z zewnątrz. Podobnie było w Toruniu. W tym ośrodku całkowicie precyzyjne określenie liczby mieszkańców Starego i Nowego Miasta – ze względu na brak bezpośrednich przekazów historycznych – nie jest możliwe; dlatego też wielkość tę ustala się z reguły jedynie szacunkowo. Sprawa ta jest o tyle istotna, gdyż dopiero na tle tych danych można ocenić rozmiary migracji do ośrodka toruńskiego.

W przeszłości badacze tego zagadnienia, opierając się zresztą na dość różnorodnych źródłach, operowali tu różnymi liczbami. Najmniej wątpliwości wzbudzało zaludnienie Nowego Miasta Torunia. Na przykład wspomniany już Georg Bender był zdania, że w połowie XIV w. ośrodek ten liczył 2000–3000 mieszkańców¹⁵. Również późniejsze badania dotyczące ludności toruńskiego ośrodka nowomiejskiego najczęściej przyjmują, że na przełomie XIV/XV w. mieszkało w nim około 2000 mieszkańców¹⁶. Jeżeli idzie o zaludnienie Starego Miasta

¹⁴ Więcej na ten temat zob. J. Tandecki, *Przemiany w strukturze ludnościowej*, [w:] *Historia Torunia*, t. 1: *W czasach średniowiecza (do roku 1454)*, red. M. Biskup, Toruń 1999, s. 204 n.

¹⁵ *Die ältesten Willküren der Neustadt Thorn (c. vom Jahre 1300) nebst einigen Urkunden und einem Zinsregister*, hrsg. v. G. Bender, *Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins* (dalej cyt. ZWG), 7, 1882, s. 105.

¹⁶ J. Przeracki, *Pospółstwo Nowego Miasta Torunia w latach 1330–1410*, *Rocznik*

Torunia najbardziej prawdopodobnie wydają się liczby podane przez Tomasza Jasińskiego. Oparł on swoje obliczenia na wykazach szosu z 1394 r. Był to podatek nadzwyczajny, uchwalany przez Radę, a płacono go wówczas zarówno od majątku (4 denary od grzywny), jak i od rodziny (pół wiardunku). Według ustaleń tego badacza już pod koniec XIV w. w Starym Mieście mieszkało 4776 osób, na Kępie Bazarowej – 308 (liczba ta budzi jednak największe wątpliwości) oraz na pozostałych przedmieściach – 2672 osoby. W sumie – według obliczeń T. Jasińskiego – Stare Miasto Toruń liczyło w tym czasie 7750 osób, z których prawie 3000 zamieszkiwało przedmieścia. Do liczby tej dodać należy również franciszkanów, dominikanów, benedyktyнки, beginki, mieszkańców dwóch szpitali, przedstawicieli rycerstwa przebywających wówczas w Toruniu oraz część tzw. ludzi luźnych. Należałoby więc, według tego badacza, ludność całego Torunia (Starego i Nowego Miasta wraz z przedmieściami) szacować w tym okresie na około 10 000 mieszkańców, a razem z załogą i mieszkańcami zamku krzyżackiego na około 10 300 osób¹⁷. Z kolei Edmund Cieślak na podstawie wpisów do ksiąg podatkowych ludność Starego Miasta ocenił nieco skromniej, na 4195 osób, a jego przedmieść na 3245 (ale dotyczyło to połowy XV w.). Wspomniany Tomasz Jasiński, badając ten sam przekaz (spis szosu), doszedł jednak do wniosku, że Toruń w 1455 r. liczył łącznie z Nowym Miastem jedynie 9000 mieszkańców, a ich liczba – w efekcie kryzysu gospodarczego państwa zakonnego w Prusach i zaraz – zmniejszyła się w stosunku do 1394 r. o 15%¹⁸.

Dane te nie do końca przekonały wszystkich historyków. Na przykład Antoni Czacharowski uważał, że w powyższych obliczeniach nie

Toruński, 13, 1978, s. 234; T. Jasiński, *Przedmieścia*, s. 63; A. Czacharowski, *Toruń średniowieczny (do roku 1454)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy. Zarys dziejów*, red. M. Biskup, Warszawa-Poznań-Toruń 1983, s. 73. Należy podkreślić, że E. Cieślak obliczył zaludnienie ośrodka nowomiejskiego w połowie XV w. na 1726 osób, E. Cieślak, *Walki ustrojowe w Gdańsku i Toruniu oraz w niektórych miastach hanzaryckich w XV w.*, Gdańsk 1960, s. 160, przypis 13.

¹⁷ T. Jasiński, *Przedmieścia*, s. 63.

¹⁸ E. Cieślak, *Walki*, s. 160, przypis 13; T. Jasiński, *Przedmieścia*, 64.

doceniono m.in. liczebności najuboższych mieszkańców Starego i Nowego Miasta Torunia, dużej liczby „gości” przebywających okresowo w obu tych ośrodkach, a także znacznej liczby duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Uwzględnienie wszystkich tych czynników pozwoliło temu badaczowi postawić tezę, że na przełomie XIV/XV w. ośrodek toruński mógł w sumie liczyć nawet ponad 15 000 mieszkańców, co wydaje się jednak liczbą mocno zawyżoną¹⁹. Tym bardziej, że jeszcze na przełomie XV/XVI w. Toruń liczył tylko 11 000 mieszkańców²⁰, w drugiej połowie XVI w. (około 1570 r.) pełne zaludnienie Torunia szacuje się na 12 000 osób²¹, a liczbę 15 000 mieszkańców miasto osiągnęło dopiero w połowie XVII w.²²

Obserwowany na przestrzeni wieków wzrost zaludnienia Torunia powodowany był zarówno przyrostem naturalnym, jak i napływem ludzi z zewnątrz. Niestety, zarówno wielkość obu wymienionych czynników, jak i ich wzajemne relacje są w świetle zachowanych źródeł trudne do ustalenia. Wspominano już, że przyrost naturalny w średniowieczu oraz na progu czasów nowożytnych nie był wysoki, czego powodem były przede wszystkim liczne epidemie oraz niski stan sanitarny ówczesnych miast. Zarazy, szczególnie dżuma, dziesiątkowały mieszkańców ośrodków miejskich, często doprowadzając do śmierci znaczącej części ich populacji oraz wywołując ucieczkę wielu innych mieszczan z zagrożonych terenów. Szczególnie duże straty wśród ludności Torunia i innych miast pruskich spowodowały w średniowieczu epidemie z lat 1373, 1382, 1416, 1427 i 1439. Na progu czasów nowożytnych Toruń został dotknięty szczególnie w latach 1564–1570,

¹⁹ A. Czacharowski, *Toruń średniowieczny*, s. 73; zob. też wcześniejszą pracę tego autora, *Ze studiów nad strukturą społeczną mieszczaństwa toruńskiego na przełomie XIV/XV wieku*, Acta Universitatis Nicolai Copernici (dalej cyt. AUNC), Historia, 9, 1973, s. 96, gdzie badacz ten ustalił liczbę mieszkańców Starego Miasta Torunia w końcu XIV w. na 13 000.

²⁰ M. Biskup, *Historia Torunia*, t. 2, cz. 1, *U schyłku średniowiecza i w początkach odrodzenia (1454–1548)*, Toruń 1992, s. 80.

²¹ *Atlas Historyczny Polski. Prusy Królewskie w drugiej połowie XVI w.*, opr. M. Biskup, L. Koc, Warszawa 1961, s. 67 n.

²² S. Cackowski, *Terytorium*, s. 15.

1579, 1597–1588, 1591, 1600, 1602, 1624–1625, 1629–1630, 1656 i 1660. Zgadzać się z sądem, że niekiedy przekazy o stratach ludnościowych ponoszonych przez miasta w wyniku tych zaraz były nieco przesadzone (np. w Gdańsku w 1564 r. miały umrzeć aż 14 942, a w Toruniu w 1656 r. 8962 osoby), to jednak bez wątpliwości ich efektem było częściowe pustoszenie pruskich ośrodków miejskich lub przynajmniej znaczne zmniejszenie stanu ich zaludnienia²³.

Również w przypadku napływu do Torunia ludności z zewnątrz trudno w omawianym okresie o ścisłe ustalenie ich liczby. Składała się wówczas na nią z jednej strony łatwiejsza do uchwycenia imigracja legalna, kończąca się przyjmowaniem prawa miejskiego, związana z reguły z podejmowaniem działalności kupieckiej lub rzemieślniczej, zawieraniem małżeństw czy napływem uczniów na naukę zawodu lub zatrudnianiem czeladników z zewnątrz w miejscowych warsztatach itp., jak i imigracja nielegalna, przede wszystkim osób, które żyły na marginesie feudalnego systemu społecznego i nie występowały w żadnych oficjalnych rejestrach (Prusowie, ubodzy Polacy, wyrobnicy i robotnicy najemni, tragarze, służba najemna, zbiegowie ze wsi, wędrowni grajkowie, różni włóczędzy, złodzieje, żebracy, prostytutki itp.). Ludzie ci są bardzo trudni do uchwycenia w zachowanych archiwaliach. Osiedlali się oni przede wszystkim na przedmieściach, które

²³ *Thorner Denkwürdigkeiten von 1345–1547*, hrsg. v. A. Voigt, MCV, 13, 1904, s. 9, 11, 49, 62; J. Tandecki, *Pozazawodowe funkcje i powinności korporacji rzemieślniczych w miastach Prus Krzyżackich i Królewskich w XIV–XVIII wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 60, 1995, z. 1, s. 13; S. Cackowski, *Terytorium*, s. 15. Więcej na temat zaraz w średniowieczu i w czasach nowożytnych na terenie Europy i Niemiec zob. m.in. K. Lechner, *Das grosse Sterben in Deutschland 1348–1351*, Innsbruck 1884; J. Nohl, *Der schwarze Tod. Eine Chronik der Pest 1348–1720*, Potsdam 1924; Th. Penners, *Fragen zu Wanderung in den Hansestädten des späten Mittelalters*, *Hansische Geschichtsblätter*, 83, 1965, s. 13 n.; M. Vasold, *Pest, Not und schwere Plagen. Seuchen und Epidemien von Mittelalter bis heute*, München 1991; K. Bergdolt, *Der Schwarze Tod in Europa. Die Grosste Pest und das Ende des Mittelalters*, München 1994; D. Williman, *The black death: the impact of the fourteenth-century plague*, Binghampton-New York 1982; R. S. Gottfried, *The black death. Natural and Human Disaster in Medieval Europe*, London 1982; *The Black Death*, translated and edited by Rosemary Horrox, Manchester and New York 1994.

charakteryzowały się największą zmiennością składu i liczby mieszkańców.

Najwięcej informacji zachowało się o napływie do Torunia przedstawicieli warstwy wyższej, czyli bogatego kupiectwa, które w średniowieczu w znacznej części rekrutowało się z Lubeki (Pape, Pful, von der Mersche) oraz przede wszystkim z terenów Westfalii. Świadczy o tym m.in. fakt, że w obrębie starotoruńskiego patrycjatu Westfalczycy byli nawet liczniejsi niż wszyscy razem pozostali przedstawiciele tej grupy społecznej, pochodzący z terenu państwa zakonnego, Pomorza i Śląska. Z tego ostatniego regionu, konkretnie z Wrocławia, wywodził się m.in. Hermann von Essen, rajca i burmistrz Starego Miasta Torunia (1331–1342) oraz – być może – Konrad Sebinwirt, pełniący te same godności w Nowym Mieście Toruniu²⁴. Ludzie zaliczeni do tej grupy, a wywodzący się z Westfalii, przeważali w latach 1300–1400 (33 osoby) również nad osadnikami przybywającymi do Torunia z innych prowincji niemieckich, np. z Turyngii (1), Hesji (1), Nadrenii (2) czy Holsztynu (2). O dużym znaczeniu tej imigracji do toruńskiego ośrodka miejskiego w XIV w. i jej bezpośrednim charakterze świadczy znane postanowienie Rady Starego Miasta Torunia z 1389 r., dotyczące nadawania obywatelstwa miejskiego oraz obowiązku dostarczania listów dobrego urodzenia, które brzmiało: „Im demselben Jahre am Sonntag vor Agnetis [17 I, haben] der rath und die altesten Herrn eintrachtiglich geschlossen, dass man forthin niemandt, er sey ein Westpfälinger oder sonst was Lands jemandt komme, Burgerrecht soll mehr geben, er bringe vorher satsame Briefe seiner Gebuhr und wo er gewonet hat, von Stettin oder anderer Herrschafft und das wissentlich sey und Zeugniß, das er frey und ehrlich gebohren und nicht eigen sey und sich auch sonst erbährlich in seiner Handlung verhalten habe, als ein frommer BiederMannn herkomme und wonne”²⁵.

²⁴ K. Kopiński, *Gospodarcze i społeczne kontakty Torunia z Wrocławiem w późnym średniowieczu*, praca doktorska, Toruń 2004, mps w Archiwum UMK, s. 242–243.

²⁵ *Thorner Denkwürdigkeiten*, s. 16; T. Penners, *Untersuchungen*, s. 64; K.-O. Ansehl, *Thorns Seehandel und Kaufmanschaft um 1370*, Marburg 1961, s. 121–125;

Osiedlający się w Toruniu Westfalczy – podobnie jak to było także w wypadku Gdańska i Elbląga – wywodzili się w tym czasie przede wszystkim z obszaru Hellwegu, starej drogi ludów łączących Ren z Wezerą, głównie z Soestu i Dortmundu. Udowodnił to m.in. Karl-Otto Ansehl, autor znanej monografii o toruńskim handlu i kupiectwie około 1370 r., który zidentyfikował ponad 20 rodzin pochodzących pośrednio lub bezpośrednio z pierwszej z wymienionych miejscowości (m.in. von Allen, Bycoln, Kywe, von Linden, von Loo, Rebber, Toddinchusen, Wale i inni). Zbliżone rezultaty dały też jego badania dotyczące kupców wywodzących się z Dortmundu (von Dattel, von Hengstenberg, Kammenata, von Ponte, von Putten i inni)²⁶.

Dopiero po 1411 r. – w wyniku wzrostu pozycji ekonomicznej i społecznej części nowych obywateli, w tym pochodzenia polskiego – dochodzi do pewnych zmian w strukturze tej grupy ludności miejskiej. Pojawia się tu m.in. Szymon Belkaw, który przybył do Torunia z Polski przed 1434 r. i dzięki ożenkom z kobietami wywodzącymi się z miejscowego patrycjatu (jego pierwsza żona pochodziła z rodziny von Kammenate, druga była wdową po burmistrzu Janie Huxerze) oraz własnej przedsiębiorczości w stosunkowo krótkim czasie awansował najpierw do ławy, a potem rady²⁷. Również wywodzący się z rycerstwa kujawskiego, a wzbogacony na handlu z Polską Pietrasch Cziras dość szybko wszedł do elity rządzącej Starego Miasta, uzyskując w 1407 r. godność ławnika, a w roku 1409 awansując do rady²⁸.

T. Jasiński, *Imigracja westfalska do Prus w okresie późnego średniowiecza (XIII–XV w.)*, [w:] *Niemcy–Polska w średniowieczu*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1986, s. 109.

²⁶ K.-O. Ansehl, *Thorns*, s. 115–120 n. Por. też *Liber scabinorum Veteris Civitatis Thoruniensis 1363–1428*, wyd. K. Kaczmarczyk, Toruń 1936, nr 505, 659 n.

²⁷ K. Mikulski, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XII do początku XVIII wieku*, Toruń 1999, s. 155; Z. H. Nowak, *W okresie kryzysu państwa krzyżackiego*, [w:] *Historia Torunia*, t. 1, s. 256; R. Czaja, *Urzednicy miejscy Torunia do roku 1454*, Toruń 1999, s. 196.

²⁸ J. Bieniak, *Piotr Szeliga. mieszczanin toruński, wierzyciel szlachty*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, red. R. Czaja, J. Tandecki, Toruń 1996, s. 221–233; Z. H. Nowak, *W okresie kryzysu*, s. 256; R. Czaja, *Urzednicy*, s. 199.

Kolejne zmiany wśród elity rządzącej w Toruniu obserwuje się po 1466 r., kiedy wśród miejscowego patrycjatu zachodzą duże zmiany natury generacyjnej i migracyjnej. Z jednej strony widać wygaśnięcie niektórych starych rodzin patrycjuszowskich (von Loe, Reusopp, Russe, Theudenkus i inni), z drugiej zaś obserwuje się pojawienie nowych osób, które wywodziły się z zachodnich i północnych Niemiec, w mniejszym zakresie z terenu Niemiec Wschodnich, Dolnego Śląska czy Królestwa Polskiego. Wśród tych ostatnich przykładowo wymienić należy pochodzącą z Kolonii nad Renem rodzinę Krügerów, zasiadającą od 1473 r. w radzie, przybyłych z Fryzji Eskenów (1484), pochodzących z Sulechowa na pograniczu prusko-brandenburskim Koyów (1491), wywodzących się z Krakowa Gertnerów (przedstawiciel tego rodu pełnił jednak tylko funkcję ławnika), pochodzących z Dolnego Śląska Beutlów (1494) i Seusów (1501) czy przybyłych do Torunia via Gdańsk, a wywodzących się z Frankfurtu nad Odrą Strobandów (1527)²⁹.

Sytuacja ta nie zmieniła się w latach następnych. Również w okresie 1548–1660 spośród członków rady toruńskiej przynajmniej 12 urodziło się poza Toruniem, a 8 z nich osiągnęło godność burmistrza. Część pochodziła z Prus, pozostali przede wszystkim z terenu Niemiec. Wśród nich wymienić można urodzonego w Hamburgu Bernarda Pulmana (członkiem rady został w 1549 r.), Michała Siwerta z Gdańska (1567), Michała Herzoga z Vogelsang (1591), Godfyda Krivesa z Lubeki (1630), Fryderyka Garneta z Goleniowa na Pomorzu Zachodnim (1647), grudziądzanina Jana Nepsa (1648), Konrada Möllera z Hesji (1579), pochodzącego ze Śląska Jerzego am Ende (1575) czy wywodzących się ze szlacheckich rodzin: Idziego Lichtfussa ze Starogardu (1601) i Jakuba Austena z Lemnitz (1643)³⁰.

Obok występujących w Toruniu mieszczan–patrycjuszy pochodzenia szlacheckiego od przełomu XV/XVI w. obserwuje się również proces osiedlania się w tym mieście lub kupowania tu nieruchomości

²⁹ M. Biskup, *U schyłku*, s. 81; K. Mikulski, *Urzednicy miejscy Torunia. Spisy*, Część II: 1454–1650, Toruń 2001, s. 33 n.

³⁰ S. Cackowski, *Terytorium*, s. 17, K. Mikulski, *Urzednicy*, s. 186 n.

przez szlachtę polską. Jednym z jej przedstawicieli był Jerzy Modlibóg z Kujaw, który w 1512 r. kupił tu dom, w którym za zgodą rady mógł mieszkać aż do śmierci. Kobiety z jego rodu zawarły potem małżeństwa z przedstawicielami toruńskiej patrycjuszowskiej rodziny Rudiğerów³¹. Wraz z upływem czasu liczba szlachty w mieście coraz bardziej wzrastała, aż konstytucja sejmowa z 1550 r. prawnie dopuściła osiedlanie szlachty w miastach. Część z niej osiągnęła później obywatelstwo Torunia. Wiadomo na przykład, że w 1568 r. prawo miejskie otrzymali tu polscy szlachcice Marcin Zakrzewski i Wiktoryn Dzięgielewski. W 1600 r. już 10 przedstawicieli szlachty z Prus Królewskich oraz 11 z Kujaw i Wielkopolski posiadało swoje domy w mieście, a jeden z nich – Baltazar Rochocki – był lekarzem i stale mieszkał w Toruniu. Mimo że w Prusach dopiero po zawziętych dyskusjach na sejmikach w 1633 r. oficjalnie potwierdzono prawo szlachty do budowania spichrzy czy nabywania nieruchomości w wielkich miastach z tego terenu, w tym w Toruniu, od lat czterdziestych XVII w. liczba szlachty w mieście – w efekcie świadomej polityki prowadzonej przez luterańskie władze miejskie – stopniowo zaczęła ulegać zmniejszeniu³².

W Archiwum toruńskim zachowało się również sporo przekazów dotyczących migracji w omawianym okresie przedstawicieli pospólstwa, szczególnie rzemieślników. Wynikło to m.in. z faktu, że każdy mistrz chcący prowadzić warsztat w mieście musiał uzyskać najpierw prawo miejskie. Wśród tego rodzaju archiwaliów na czoło wysuwa się zbiór 2678 dokumentów i listów, zatytułowany jako „Listy cechowe”. W zbiorze tym umieszczono nie tylko listy polecające osób przyjmowanych do cechu, listy dobrego urodzenia, wyuczzenia oraz świadectwa pracy czeladników czy świadectwa mistrzowskie, ale również różnego rodzaju świadectwa moralności i chrztu przedkładane zarów-

³¹ *Thorner Denkwürdigkeiten*, s. 143; M. Biskup, *U schyłku*, s. 86. Por. też H.-J. Gilomen, *Städtische Sondergruppen im Bürgerrecht*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter*, s. 165–166.

³² S. Mikulski, *Przestrzeń*, s. 131; S. Gierszewski, *Obywatele*, s. 92–93; S. Cackowski, *Terytorium*, s. 21.

no w cechach, jak i radzie miejskiej przy staraniach o uzyskanie obywatelstwa, a także różne listy polecające do władz toruńskich. Początkowo zapewne dużą rolę wśród toruńskich rzemieślników odgrywali przybysze z Niemiec (Dortmund, Lüneburg), chociaż z czasem sytuacja ta uległa zmianie³³. Na podstawie tych archiwaliów wiadomo, że np. w 1399 r. przetrwało przynajmniej 35 różnych listów dobrego urodzenia, wyuczenia i polecających, z których osiem dotyczy przybyłych do miasta czeladników. Z przekazów tych wynika, że wywodzili się oni wówczas w większości z ziem polskich (Koronowo, Poznań, Pyzdry) i Śląska (dwie osoby z Nysy, po jednej z Wrocławia i Świdnicy), a tylko jeden pochodził z terenu państwa krzyżackiego (Działdowo). Ludzie ci reprezentowali głównie rzemiosła metalowe (kowalstwo, konwisarstwo, nożownictwo i ślusarstwo) oraz kołodziejstwo, łaźiebniactwo i szewstwo³⁴.

Także archiwalia dotyczące następnych lat mają niekompletny charakter. Na przykład spośród zachowanych z 1400 r. 65 analogicznych listów tylko 11 dowodnie dotyczy przybyłych do miasta rzemieślników (czeladników). Przywędrowali oni wówczas do Torunia również przede wszystkim ze Śląska (5 osób), Czech (2), z Prus (2) oraz po jednej osobie z Poznania i Wiednia³⁵.

Pierwsze w miarę kompletne dane dotyczące tego zagadnienia można uzyskać dopiero od lat czterdziestych XVI w., kiedy to na szerszą skalę zaczęto wpisywać takich przybyszów do ksiąg cechowych. Prześledźmy to na podstawie toruńskiego cechu złotników, w którym w latach 1548–1600 zarejestrowano 383 nazwiska czeladników, przy

³³ S. Herbst, *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933, s. 68. Szerzej na ten temat zob. K. Schulz, *Identität im Handwerk des spätmittelalterlichen Thorm*, [w:] *Ständische und religiöse Identitäten in Mittelalter und früher Neuzeit*, hrsg. v. S. Kwiatkowski, J. Małek, Toruń 1998, s. 131–146; tenże, *Handwerkerwanderungen und Neubürger im spätmittelalter*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter*, s. 448–454.

³⁴ J. Tandecki, *Struktury administracyjne i społeczne oraz formy życia w wielkich miastach Prus Krzyżackich i Królewskich w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, Toruń 2002, s. 134.

³⁵ Ibid.

których w 204 przypadkach podano miejsce ich pochodzenia. Warto zaznaczyć, że złotnictwo toruńskie przeżywało wtedy swój rozkwit. Analiza zachowanych przekazów pozwala stwierdzić, że w tym okresie najczęściej przybywali do toruńskich warsztatów złotniczych czeladnicy z Gdańska (16 osób), Królewca (9) i Augsburga (7). Po sześciu czeladników złotniczych przywędrowało wówczas również z Bremy i Norymbergi, po pięciu z Hamburga, po trzy osoby z Brunszwiku, Drezna, Lüneburga, Rygi, Warszawy i Wilna. Po dwie osoby przyjechały w analizowanym okresie do Torunia z takich miast jak Głogów, Groningen w Holandii, Dobre Miasto, Kraków, Krems w Austrii, Lubeka, Metz, Malbork, Strasburg, Trewir, Wrocław i Zgorzelec. Pojedyncze zapisy dotyczyły m.in. czeladników złotniczych z Antwerpii, Bambergu, Berlina, Delft w Holandii, Erfurtu, Güstrow, Lipska, Osnabrück, Paderborn, Paryża, Schwerina, Ulm, Wittenbergi i Zurychu, a także – i tych było najwięcej – ludzi przybyłych z ośrodków miejskich położonych w Prusach lub regionów albo krajów ościennych, takich jak Braniewo, Brześć Litewski, Dąbrówno, Debrzno, Elbląg, Ełk, Grudziądz, Gubin, Kłajpeda, Kołobrzeg, Lidzbark Warmiński, Łowicz, Olsztyn, Orneta, Płock, Poznań, Rewal, Starogard, Szczecin itp. Oprócz wymienionych, w źródłach zanotowano również czeladników wywodzących się z Węgier i Siedmiogrodu (5 osób), Holsztynu (3) oraz pojedynczych reprezentantów Bawarii, Czech, Łużyc, Nowej Marchii i Styrii. Pozostali czeladnicy (179), przy których nie zamieszczono żadnej informacji o pochodzeniu, wywodzili się zapewne w znacznej mierze z Torunia oraz miast pruskich³⁶.

Na podstawie przedstawionych danych wydaje się, że można uogólnić – uwzględniając jednak fakt, że złotnictwo było zawsze bardzo specyficznym zawodem, wymagającym szczególnych umiejętności, a wędrujący czeladnicy przynosili również wiele innowacji zawodowych – że większość rzemieślników przybywających w omawianym okresie do toruńskich warsztatów złotniczych wywodziła się z obszaru

³⁶ Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt. APT), Księga protokołów mistrzów cechowych z lat 1540–1749, Cech złotników, sygn. 4, *passim*; APT, Katalog III, *passim*.

Prus, Inflant, Pomorza, Śląska oraz krajów niemieckich, w mniejszym zakresie z terytorium Polski, Węgier, Austrii, Holandii czy Francji. Niewątpliwie jednak duży wpływ na rekrutowanie się tych ludzi z tak dużego obszaru (od Francji na zachodzie, Litwę na wschodzie, po Siedmiogród i Austrię na południu) miał bardzo wysoki poziom artystyczny miejscowego rzemiosła³⁷. Nie bez znaczenia było też położenie Torunia na dawnym pograniczu polsko–krzyżackim i sprawy językowe. Toruńscy złotnicy, będący w większości pochodzenia niemieckiego, nie mieli nie tylko trudności z porozumieniem się z ludźmi znającymi ten język, ale ze względu na swoje kontakty oraz przynależność po 1454 r. tej części Prus do Polski znali zapewne przynajmniej częściowo język polski, co także mogło przyciągać do miasta – jak na to wskazują zachowane po polsku wpisy do ksiąg cechowych – czeladników nie znających niemieckiego, a wywodzących się z ziem polskich i litewskich³⁸.

Znacznie mniejszy krąg rekrutacyjny miały wówczas pozostałe cechy toruńskie. Na podstawie zachowanych listów cechowych z drugiej połowy XVI i pierwszej połowy XVII w. ustalono nazwy 73 miejscowości, z których wywodzili się członkowie innych korporacji zawodowych, przede wszystkim kuśnierzy (18 osób), garncarzy (10) oraz innych zawodów, reprezentowanych w tych przekazach z reguły przez 1–2 osoby (aptekarz, bednarz, cieśla, krawiec, lazienik, młynarz, nożownik, pasamonik, rymarz, szewc, zdun itp.). Pochodzili oni przede wszystkim z Prus Królewskich (np. z Gdańska aż 14 osób), Kujaw i ziemi dobrzyńskiej (najwięcej z Solca) oraz w mniejszej liczbie z Mazowsza, Małopolski, Wielkopolski, Prus Książęcych, Pomorza Zachodniego i Śląska. Tylko nieliczne osoby przybyły do tych cechów z innych regionów, a mianowicie z Wiednia, Heidelbergu i

³⁷ Szerzej na ten temat zob. T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Złotnictwo toruńskie. Studium o wyrobach cechu toruńskiego od wieku XIV do 1832 roku*, Warszawa 1988, s. 43 n. Por. też B. Koch, *Quare magnus artificus est: migrierende Berufsleute als Innovationsträger im späten Mittelalter*, [w:] *Neubürger im späten Mittelalter*, s. 409–443.

³⁸ J. Tandecki, *Struktury*, s. 136.

Mińska³⁹. Dane te dodatkowo potwierdzają również postępującą od połowy XVI w. polonizację niektórych cechów toruńskich (murarzy, cieśli, garncarzy), której nie zapobiegały wydawane przez poszczególne korporacje zakazy przyjmowania na naukę Polaków (np. 1478 r. cech bednarski, 1537 r. płócienników, 1540 r. piwowarów)⁴⁰.

Zachowane archiwalia – poza spisami podatkowymi z 1394 i 1455 r. – nie zawierają prawie żadnych bezpośrednich przekazów o pochodzeniu toruńskiego plebsu. Wynikało to m.in. z faktu, że ich przedstawiciele rzadko posiadali własne domy lub inne nieruchomości. Można jedynie przypuszczać, że skład etniczny tej grupy był również mieszany, z tym że od drugiej połowy XV w. obserwuje się także tutaj coraz większy wzrost elementu polskiego. Wielkość tej grupy zwiększała się m.in. z powodów trudności gospodarczych, jakie przeżywało miasto u schyłku średniowiecza. O tym, że była to tendencja względnie stała może świadczyć wzrost liczby partaczy oraz rozbudowa w Toruniu w pierwszej połowie XVII w. zakładów opiekuńczych i dobroczynnych dla ubogich, których powstanie mogło być m.in. skutkiem zarówno dalszej pauperyzacji mieszkańców Torunia, jak i rosnącego napływu do miasta z pobliskich terenów ludzi biednych⁴¹.

Na zakończenie tych rozważań wspomnieć należy również o stosunkowo licznej już w średniowieczu, a wyodrębniającej się ze społeczności miejskiej grupie duchowieństwa świeckiego i zakonnego, skupionego głównie wokół kościołów parafialnych w Starym i Nowym Mieście Torunia oraz klasztorów franciszkanów, dominikanów i benedyktynek. Początkowo było to duchowieństwo przede wszystkim katolickie, a po zwycięstwie reformacji również luterzańskie. Od założenia miasta prawo patronatu gwarantowało obsadzanie stanowiska pro-

³⁹ APT, Katalog III, passim; S. Cackowski, *Życie gospodarcze*, [w:] *Historia Torunia*, t. 2, cz. 2, s.91.

⁴⁰ M. Biskup, *U schyłku*, s. 83. Szerzej na te temat zob. J. Tandecki, *Polacy i tzw. cechy polskie w rzemiośle Torunia i Chełmna w XIV–XVIII w.*, *Rocznik Toruński*, 21, 1992, s. 237–257.

⁴¹ *Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394–1435*, wyd. K. Mikulski, J. Tandecki, A. Czacharowski, Toruń 2002, s. 1–86; M. Biskup, *U schyłku*, s. 84; S. Cackowski, *Terytorium*, s. 20.

boszcza w Starym Mieście zakonowi krzyżackiemu, później królowi polskiemu. Dopiero od 1505 r. rada toruńska za zgodą króla uzyskała prawo, aby przemienne mianować swoich kandydatów na to stanowisko. Z kolei fara nowomiejska była pod patronatem benedyktynek, ale tam też początkowo funkcje plebanów często powierzano duchownym krzyżackim. Taki sposób obsady rzutował także na pochodzenie osób mianowanych na te stanowiska. Na przykład probostwo staromiejskie Krzyżacy nadawali z reguły księżom szczególnie zasłużonym dla Zakonu, pochodzącym zarówno z różnych ośrodków miejskich w Prusach, jak i zagranicą (np. Andrzej Pfaffendorf z Lidzbarka Warmińskiego, Andrzej Ruperti z Pruszcza Gdańskiego, Jan von Ast wywodzący się z włoskiej rodziny osiadłej w Kolonii). Po 1454 r. coraz częściej funkcja ta była nadawana mieszkańcom Torunia (Jan Smolle, Jan Matz). Później część duchownych katolickich – jak świadczą o tym przekazy od przełomu XV/XVI w. – oraz luterzańskich była również pochodzenia polskiego (np. przybyły z Wielkopolski kaznodzieja luterński Piotr Artomiusz czy pastor Jan Turnowski, mający korzenie czeskie, ale urodzony w Polsce), chociaż przeważająca część tego duchowieństwa była Niemcami. Niektórzy z nich znali jednak język polski. Już 22 XII 1558 r. król polski Zygmunt August zezwolił mieszkańcom Torunia na słuchanie kazań głoszonych przez luterzańskich kaznodziejów oraz przyjmowanie komunii św. pod dwiema postaciami (pierwszym predykantem luterzańskim mianowanym przez radę został Stefan Bilau, były kaznodzieja gdański). Duchowni i wyznawcy innych wyznań występowali w Toruniu tylko okresowo (np. braćmi czeskimi opiekował się w połowie XVI w. kaznodzieja poznański Jerzy Izrael) lub w niewielkiej liczbie (kalwiniści). Reprezentanci pozostałych religii (np. Żydzi, Szkoci) mieli – z powodu obowiązującego w mieście prawa – mniejsze szanse na osiedlenie się w Toruniu. Wiadomo jednak, że podczas zarazy w latach 1564–1570 zatrudniono tu lekarza – Żyda, a wcześniej, w 1653 r. nadano prawo miejskie Szkotowi Samuelowi Edwardsowi, który wkrótce potem, w następstwie swojej działalności handlowej, doszedł do sporego majątku⁴².

⁴² A. Radziwiński, J. Tandecki, *Katalog dokumentów i listów królewskich z Archi-*

Podsumowując te rozważania można wyciągnąć następujące wnioski:

1. W średniowieczu migracje do Torunia odbywały się w ramach szerszego ruchu kolonizacyjnego, który obejmował tereny nadbałtyckie praktycznie aż po Rewal. Znaczącą część ludności osiedlającej się wówczas w mieście stanowiła imigracja ludności westfalskiej, przede wszystkim z miast Hellwegu. Migracja ta miała głównie charakter kupiecki. Sytuacja ta tylko w niewielkim stopniu zmieniła się na progu czasów nowożytnych, kiedy wśród toruńskiego patrycjatu pojawiły się nowe osoby pochodzące przede wszystkim z zachodnich i północnych Niemiec, Śląska i Królestwa Polskiego.

2. Początkowo również wśród toruńskich rzemieślników dużą rolę odgrywali przybysze z Niemiec oraz obszarów graniczących bezpośrednio z Prusami. Później – przynajmniej w niektórych zawodach, np. złotników – ich krąg rekrutacyjny rozszerzył się na terytoria rozciągające się praktycznie od Francji na zachodzie, Litwę na wschodzie po Siedmiogród i Austrię na południu. W okresie nowożytnym w części cechów stopniowo wzrastała liczba rzemieślników pochodzących z terenów Polski.

3. Zebrane archiwalia nie pozwalają na dokładne ustalenie pochodzenia toruńskiego plebsu. Można tylko przypuszczać – opierając się głównie na kryterium imionowym – że znaczna część ludzi z tej grupy społecznej wywodziła się wówczas z obszarów wiejskich, położonych w niezbyt dużej odległości od Torunia.

wum Państwowego w Toruniu (1345–1789), Warszawa 1999, s. 143; Z. H. Nowak, *W okresie państwa krzyżackiego*, [w:] *Historia Torunia*, t. 1, s. 286 n.; M. Biskup, *U schyłku*, s. 84 n.; S. Cackowski, *Terytorium*, s. 21 n.; K. Maliszewski, *Stosunki religijne w Toruniu w latach 1548–1660*, [w:] *Historia Torunia*, t. 2, cz. 2, s. 259 n.; J. Wojtowicz, *Toruńskie przedsiębiorstwo handlowe Samuela Edwardsa w XVII w.*, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, 14, 1954, s. 203–244.

The Migration of the Toruń Population in the Middle Ages and Modern Times

The mediaeval migrations to Toruń were parts of the broad colonisation covering the Baltic areas up to Rewal (nowadays Tallinn). The significant part of the population settling down in the town consisted of the immigrants from Westphalia, predominantly from the Hellweg cities. The migration was mainly of merchant character. The situation was vaguely changed when the new persons coming mostly from the western and northern Germany, Silesia and the Kingdom of Poland, emerged among the Toruń nobility.

At the beginning, the newcomers from Germany and border Prussian areas played a significant role within the Toruń craftsmanship. Subsequently, at least within some professions, e.g. goldsmiths, craftsmen were recruited from the broad territories reaching France in the West, Lithuania in the East, and Transylvania and Austria in the South. In the modern times, the number of craftsmen from the Polish territories increased in some guilds.

The collected sources do not let to analyse the origin of the Toruń populace. Taking into consideration the preserved names, one can assume that significant amount of people from this social group came from rural areas located not far from Toruń.

Einwanderung nach Thorn im Mittelalter und an der Schwelle der Neuzeit

1. Im Mittelalter fand die Einwanderung nach Thorn im Rahmen einer breiteren Kolonisationsbewegung statt, die die Ostseegebiete bis praktisch nach Reval erfasste. Einen bedeutenden Teil derer, die sich damals in der Stadt ansiedelten, stellten Einwanderer aus Westfalen, vor allem aus der Stadt Hellwege. Diese Einwanderung hatte vor allem kaufmännischen Charakter. Diese Situation änderte sich nur in geringem Maß an der Schwelle zur Neuzeit, als im Thomer Patriziat neue Personen auftauchten, die vor allem aus West- und Nordeutschland, Schlesien und dem Königreich Polen kamen.

2. Unter den Thomer Handwerkern spielten am Anfang ebenfalls Zuwanderer aus Deutschland und aus den Gebieten an der Grenze zu Preußen eine große Rolle. Später erweiterte sich der Bereich ihrer Rekrutierung – zumindest in einigen Berufen, z.B. bei den Goldschmieden – auf Gebiete, die sich praktisch von Frankreich im Westen und Litauen im Osten bis nach Siebenbürgen

und Österreich im Süden erstreckten. In der Neuzeit wuchs in einem Teil der Zünfte auch langsam die Zahl der Handwerker die aus Gebieten Polens kamen.

3. Die gesammelten Archivalien erlauben es nicht, die Herkunft der Angehörigen der Thorner Unterschichten genau zu bestimmen. Man kann nur vermuten – indem man sich hauptsächlich auf das Kriterium der Namen stützt – dass ein bedeutender Teil der Menschen aus dieser gesellschaftlichen Gruppe damals aus den ländlichen Gebieten stammte, die in nicht allzu großer Entfernung von Thorn lagen.